

KS. JERZY MYSZOR

PIELGRZYMKI GÓRNOŚLĄZAKÓW W XIX
I NA POCZĄTKU XX W.

W. Schenk wysunął postulat całościowego opracowania polskiego pielgrzymowania, poczynawszy od XVIII wieku¹. Postulat ten nie stracił na swej aktualności. Jak dotąd, najlepiej zostały opracowane pielgrzymki na Jasną Górę. Jest to w pełni zrozumiałe. Jasna Góra budzi żywe zainteresowanie ze względu na rolę, jaką pełniła i nadal pełni w życiu narodu i Kościoła². Śląskie pielgrzymowanie, jak na razie, nie jest opracowane w stopniu zadowalającym³.

Znaczenia pielgrzymek w XIX wieku nie potrzeba specjalnie uzasadniać. Pełniły one ważne zadanie budzenia i podtrzymywania życia religijnego wśród Polaków mieszkających w granicach trzech zaborów i oprócz wielkiej roli religijnej nabierały wagi politycznej. Miejscowości pielgrzymkowe stanowiły bowiem, jak się okazuje, czynnik integrujący pątników przybywających z trzech zaborów.

W artykule niniejszym pragniemy przedstawić pielgrzymki zbiorowe, a więc: parafialne, stanowe i grupowe. Celem artykułu jest ukazanie głównie liczebnego udziału pątników z Górnego Śląska oraz nakreślenie mapy parafii, z których najczęściej wyruszały grupy pielgrzymów. Skupiliśmy uwagę zwłaszcza na przemysłowym centrum Górnego Śląska, które w naszym ujęciu dotyczy dekanatów: pszczyńskiego, tarnogórskiego, mikołowskiego, bytomskiego, mysłowickiego, królewsko-huckiego (stan z 1912 r.). Teren ww. dekanatów został w drugiej połowie XIX wieku ogarnięty „gorączką” urbanizacyjną i industrializacyjną. Rodzi się więc pytanie, czy zmiany społeczne, które przyniósł w XIX w. przemysł na Górnym Śląsku, miały jakiś wpływ na tę formę pobożności i religijności? Dekanaty te należały przed rokiem 1821 do diecezji krakowskiej. Na mocy bulli *De salute animarum* z 16 VII 1821 r. weszły one w skład diecezji

¹ W. Schenk, *Pielgrzymki Polaków do sanktuariów maryjnych i Świętych Pańskich X—XV w.*, Częstochowskie Studia Teologiczne 7 (1979) 272.

² M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry w Częstochowie odbyta przez Pątnika XIX wieku i wydana z rękopisu przez N.* Warszawa 1846; A. Skowroński, *Wrażenia z pielgrzymki do Częstochowy*, Głosy z nad Odry 1920, z. 4, 150—156; A. Galos, *Śląskie pielgrzymki do Częstochowy w XVIII wieku*, Sobótka 3 (1948), cz. 2, 453—458; J. Kucianka, *Ruch pielgrzymkowy jako droga Śląska do Polski*, Colloquium Salutis 2 (1970) 53—82; S. J. Jabłoński, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę w latach 1864—1914*, Chrześcijanin w świecie 14 (1982), nr 4—5, 35—51; S. Litak, *Z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej w XVII—XVIII wieku. Sprawa zasięgu społecznego*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, 447—454; F. Stopniak, *Z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej na Lubelszczyźnie i Podlasiu w latach 1815—1914*, w: *Studia Claramontana I*, Jasna Góra 1982, 81—90.

³ A. Nowack, *Schlesische Wallfahrtsorte älterer und neuerer Zeit im Erzbistum Breslau*, Breslau 1937; J. Pawlik, *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowy w diecezji katowickiej*, Nasza Przeszłość 44 (1975) 159—184; A. Pudlik, *Pielgrzymka mężów i młodzieńców do Piekar Śląskich. Studium pastoralne*, Kraków 1977, mps BWSSD, Katowice.

wrocławskiej⁴. Zachodzi pytanie: czy zmiana przynależności diecezjalnej zwała również więzy łączące Górnoślązaków z miejscami pielgrzymkowania takimi, jak Kalwaria Zebrzydowska?

Proboszczowie w ramach ogłoszeń parafialnych informowali wiernych o terminach i warunkach udziału w pielgrzymkach organizowanych przez duszpasterzy. Na podstawie zachowanych ogłoszeń i innych tego typu przekazów można ustalić wykaz miejscowości, do których najczęściej wyruszały pielgrzymki ze Śląska⁵. Z miejsc pielgrzymkowych na Śląsku najczęściej odwiedzanymi były: Piekary, Pszów, Góra Św. Anny i Bogucice. Wśród sanktuariów leżących poza granicami Śląska do najpopularniejszych należały: Częstochowa, Kalwaria Zebrzydowska, Czerna, Alwernia, Kraków i Oświęcim. Przekazy źródłowe sygnalizują indywidualne pielgrzymki do Wilna, Wambierzyc, Gietrzwałdu i Kęt⁶. Warto również wspomnieć o pielgrzymkach Ślązaków do Rzymu, Welehradu, Ziemi Świętej, Lourdes i Compostelli⁷. Ta ostatnia grupa pielgrzymek zasługuje jednak na osobne omówienie.

I. RUCH PIELGRZYMKOWY NA ŚLĄSKU

Piekary

Piekary stały się w wieku XVII znany sanktuarium i celem licznych pielgrzymek ze względu na znajdujący się tam cudowny obraz Matki Bożej. Obraz jest prawdopodobnie ikoną bizantyjską, powstałą na początku XVI w. Jej oryginał znajdował się do 1702 r. w Piekarach. Obecny obraz, znajdujący się w Piekarach i otoczony czcią, jest kopią oryginału, który w 1702 r., w obawie przed zniszczeniem w czasie wojny północnej, został wywieziony do Opola. Piekary stały się celem licznych pielgrzymek dzięki jezuitom, którzy objęli parafię w 1677 r. Jezuiti w krótkim czasie uczynili z małej parafii znane miejsce

⁴ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772—1918*, Kraków 1980, 188.

⁵ Artykuł został oparty na badaniach źródeł znajdujących się w następujących archiwach: Archiwum Metropolitalne we Wrocławiu (skrót używany AAW), Archiwum Kurii Diecezjalnej w Katowicach (AKD), Archiwum OO. Franciszkanów, Góra Św. Anny (AOFr), Archiwum OO. Paulinów, Jasna Góra (AOPCz), Archiwum OO. Bernardynów, Kraków (ABKr), Archiwum OO. Karmelitów, Czerna (AKC), Biblioteka Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, zbiory specjalne (BWSSD), archiwa parafialne (AP).

⁶ AKC. Personalia członków III zakonu karmelitańskiego w Polsce, 17. *Opis życia Wojciecha Bartosza*. „Jako kawaler — pisze Wojciech Bartoszek — mieszkaniec Szopienic, pielgrzymował na Górę Św. Anny, był w Częstochowie, Piekarach, Pszowie, Czernej, Krakowie, Kalwarii Zebrzydowskiej i Wilnie, tamże, 21; Parafia pw. św. Jadwigi w Królewskiej Hucie zorganizowała pielgrzymkę do Wambierzyc w 1907 r., *Gazeta Katolicka* 12 (1907) nr 53 z 2 V 1907. Do Kęt regularnie szli na pielgrzymkę mieszkańcy Kobióra; AP Pszczyna. Księga ogłoszeń parafialnych 1894, 286 (skrót używany KO). Informację o pielgrzymkach Ślązaków do Gietrzwałdu opieramy na fakcie licznych druków ulotnych z pieśniami pątniczymi, poświęconymi Matce Boskiej Gietrzwałdzkiej, które upowszechniała oficyna K. Nowackich w Oleśnie.

⁷ *Posłaniec* Niedzielny 6 (1900), nr 7 z 18 II 1900, 56; nr 10 z 11 III 1900, 80; nr 14 z 8 IV 1900, 118; nr 21 z 27 V 1900, 174. W kilku kolejnych numerach *Posłańca* Niedzielnego ukazywały się wspomnienia ks. Fr. Kokota z Tarnowskich Gór z pielgrzymki do Rzymu; J. Goy, *Opis pielgrzymki do Ziemi Świętej*, Piekary, brw.; te n ż e, *Opis pielgrzymki na cudowne miejsca*, Piekary 1912. Por.: Z. Bednorz, *Dyszlem i parą*, Opole 1977; J. Kozielek, *Welehrad. Kolebka chrześcijaństwa między słowianami*, Głosy z nad Odry 5 (1922), nr 1, 12—17.

pielgrzymkowe, konkurencyjne swego czasu nawet dla Częstochowy. Mimo iż oryginał znajdował się w Opolu i stale czynione próby przywiezienia go na powrót do Piekar były bezskuteczne, ruch pielgrzymkowy do Piekar nie małał, wręcz przeciwnie, nawet wzrastał⁸. W XIX w. Piekary otrzymały gorliwego duszpasterza w osobie ks. A. Fiecka, który objął parafię 11 IX 1826 r.⁹ Dzięki jego zapobiegliwości Piekary zyskały rozgłos i rangę centrum religijnego Górnego Śląska. Stąd wyszło szereg cennych inicjatyw duszpasterskich, oddziałujących na całe górnośląskie duszpasterstwo. W latach 1842—1849 został wybudowany ze składek wiernych nowy kościół w Piekarach. Za czasów duszpasterzowania ks. prob. L. Nerlicha Piekary wzbogaciły się o kalwarię usytuowaną przy kościele. Była to pierwsza kalwaria w tej części Górnego Śląska. Została wybudowana na wzór kalwarii znajdującej się na Górze Św. Anny. Projektował ją o. Władysław Schneider OFM, czasowo przebywający w Piekarach. Uroczystego poświęcenia kalwarii wraz z kościołem Zmartwychwstania Pańskiego dokonał kard. Jerzy Kopp 21 VI 1896 r.¹⁰

Świadcstwa na temat ruchu pielgrzymkowego do Piekar, pochodzące z XVII i XVIII w., wymieniają parafie, z których udawali się pielgrzymi do Piekar¹¹. Brakuje takich świadectw z XIX w. Można jednak oprzeć się na zachowanych świadectwach pośrednich, a więc na księgach Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa, założonego w Piekarach w 1843 r., i Bractwa Niepokalanego Serca NMP, zał. w 1842 r. Jak wynika z tych źródeł, zasięg oddziaływania Piekar w połowie XIX wieku obejmował Górny Śląsk, Galicję i przygraniczne miejscowości zaboru rosyjskiego. Do bractw zapisywało się tysiące pielgrzymów pochodzących najczęściej z następujących miejscowości: Szarlej, Bytom, Bogucice, Opole, Bobrowniki, Woźniki, Racibórz, Godula, Królewska Huta, Kończyce, Łędziny, Tarnowskie Góry, Miedźna, Mysłowice, Piotrowice, Urbanowice, Lubsza, Orzech, Czechowice, Lipiny, Miechowice, Gliwice, Grodzisk¹². Jak wynika z tego wykazu, pielgrzymi pochodzili głównie z dekanatów śląskich, a w mniejszym stopniu spoza Górnego Śląska. Można więc stwierdzić, że w połowie XIX w. Piekary były miejscem pielgrzymkowym na lokalną skalę. Kulturkampf nie spowodował większego zahamowania ruchu pielgrzymkowego. Władze pruskie stawiały przeszkody w urządzaniu procesji głównie tym parafiom, które nie miały dłuższej tradycji urządzania uroczystej procesji do Piekar. O takich kłopotach wspomina relacja korespondenta „Katolika” z 1874 r. z Michałkowic. Parafianie z Michałkowic, wieloletnim zwyczajem, szli na pielgrzymkę do Piekar na odpust św. Bartłomieja. W tym jednak roku (1874) spotkali się z trudnościami¹³. W 1875 r., według „Katolika”, procesje do Piekar nie były zabronione i dlatego do Piekar przyszło wiele pielgrzymek z okolicznych parafii, w tym m.in. z Bytomia, Orzegowa i Tarnowskich Gór¹⁴. Uroczy-

⁸ T. Dobrowolski, E. Szramek, *Obraz Matki Boskiej Piekarskiej w Opolu na tle gotyckich wizerunków podobnego typu*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku 6 (1938) 203—222.

⁹ *Schematismus des exemten Bisthums Breslau für das Jahr 1857*, red. M. Montbach, Breslau 1857, 149.

¹⁰ *600-letnia rocznica kościoła i Czczenia N.M. Panny w Piekarach*, Piekary 1903, 16; R. Rak, *Ks. Alojzy Fiecek, wielki duszpasterz XIX wieku (1790—1862)*, Homo Dei 31 (1962), nr 109, 198—205.

¹¹ Pawlik, *Miejsca pątnicze*, 163.

¹² AP Piekary. *Księga Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa 1843; Księga Bractwa Niepokalanego Serca NMP 1842—1903*.

¹³ AAW. *Acta visitationis Archipresbyteratis Beuthen*, vol XIV, 10 IX 1874 (skrót używany AV).

¹⁴ *Katolik* 8 (1875), nr 28 z 15 VII 1875.

sta pielgrzymka z Królewskiej Huty w 1875 r. (około 4 tys. uczestników) przysłała do Piekar bez większych przeszkód ze strony władz¹⁵. Władze pruskie nie śmiały wprost zabronić urzędzenia procesji, lecz szukały różnych sposobów, aby przyhamować i zakłócić ruch pielgrzymkowy. Zgodnie z istniejącymi przepisami, ks. prob. W. Schmidt, proboszcz parafii mariackiej w Katowicach, zwrócił się z prośbą do władz miejskich w 1880 r. o pozwolenie urzędzenia uroczystej procesji z okazji uroczystości Wniebowzięcia NMP. Zastępca burmistrza Katowic, Königsberger, odmówił udzielenia zezwolenia, tłumacząc, że w tym czasie w Katowicach odbywa się targ, któremu nie można przeszkadzać. Proboszcz parafii mariackiej postanowił jednak bez względu na zakaz poprowadzić procesję do Piekar. Zgoda władz na pielgrzymkę przysłała dopiero w ostatniej chwili. W wigilię Wniebowzięcia NMP procesja z Katowic ruszyła do Piekar, po raz pierwszy z orkiestrą na czele. W niedzielę, w czasie drogi powrotnej, pielgrzymów witał w Bytomiu ks. N. Bonczyk — administrator bytomskiej parafii mariackiej¹⁶.

Pod koniec Kulturkampfu wszelkie przeszkody ze strony władz ustały i tradycyjna pielgrzymka z Królewskiej Huty (6 tys. ludzi) mogła w 1885 r. bez żadnych przeszkód ze strony władz pójść do Piekar. Pielgrzymkę prowadził 25 raz z rzędu doświadczony świecki przewodnik — kościelny. Niestety, brakowało młodzieńców do niesienia obrazów, chociaż okoliczne karczmy i ulice Królewskiej Huty były pełne włóczącej się młodzieży. Były i takie wypadki, że przechodnie szydzili z pielgrzymów idących w stronę Piekar¹⁷. Natomiast kilka dziewcząt z pielgrzymki miechowskiej w tym samym roku (1885), zaraz po przyjeździe do Piekar, poszło na zabawę¹⁸. Nadużycia i wypaczenia pielgrzymki, które piętnowała redakcja „Katolika”, świadczą o tym, że społeczeństwo katolickie trzeźwo oceniało fenomen pielgrzymek śląskich. Pokrzepiający widok tysięcy wiernych idących do Piekar lub na Górę Św. Anny nie powinien, zdaniem „Katolika”, przysłać negatywnych zjawisk, które wkraadały się do tej formy duszpasterstwa.

Na początku XX wieku Piekary jako miejsce pielgrzymkowe uzyskują już rangę ośrodka o większym zasięgu. „Poślaniec Niedzielny” w 1900 r. opublikował dane dotyczące ruchu pielgrzymkowego w Piekarach. Okazuje się, że do Piekar w 1900 r. na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej przybyły tysiące pielgrzymów nie tylko z samego Górnego Śląska, ale także z Galicji i zaboru rosyjskiego. Zauważono w tym dniu 20 pielgrzymek z różnych stron¹⁹.

Góra Św. Anny

Historia pielgrzymowania na Górę Św. Anny związana jest z figurą św. Anny umieszczoną w kościółku na początku XVI w. Ślady kultu św. Anny w tym miejscu występują w drugiej połowie XVII wieku. Masowe pielgrzymowanie na Górę Św. Anny zaznacza się jednak dopiero z chwilą objęcia ośrodka przez franciszkanów reformatorów z prowincji małopolskiej. Objęli oni duszpasterstwo na Górę Św. Anny w 1655 r. Na wzgórzach okalających klasztor została usytuowana na początku XVIII w. kalwaria (1709). Odrestaurowana

¹⁵ Katolik 18 (1885), nr 53 z 10 VII 1885.

¹⁶ Katolik 13 (1880), nr 33 z 12 VIII 1880; nr 34 (1880) z 19 VIII 1880.

¹⁷ Katolik 18 (1885), nr 53 z 10 VII 1885.

¹⁸ Katolik 18 (1885), nr 59 z 31 VII 1885.

¹⁹ Poślaniec Niedzielny 6 (1900), nr 31 z 5 VIII 1900, 256.

w 1764 r. po zniszczeniach, kalwaria na równi z figurą św. Anny zaczęła przyciągać pielgrzymów, niejednokrotnie z odległych miejscowości²⁰. Na początku XIX w. (1810) na przeszkodzie dalszemu rozwojowi ruchu pielgrzymkowego stała sekularyzacja zakonów. Objęła ona również franciszkanów z Góry Św. Anny. Franciszkanie przybyli ponownie do swego klasztoru w 1859 r. W międzyczasie na Górze Św. Anny przebywali tzw. kaznodzieje kalwaryjscy. W 1859 r. klasztor objęli franciszkanie z prowincji saksońskiej, nie znający języka polskiego: o. Wiktor Albers i o. Teobald Wencki²¹. Dopiero z chwilą przybycia w 1860 r. ks. J. Kleinwächtera i ks. W. Schneidera na Górę Św. Anny rozpoczął się nowy okres świetności w dziejach sanktuarium. Znający dobrze język polski o. Atanazy (J. Kleinwächter) przyczynił się wybitnie do rozwoju ruchu pielgrzymkowego przez zainicjowanie i prowadzenie rekolekcji zamkniętych i popularyzację ośrodka poprzez liczne misje i rekolekcje. Jednak franciszkanom nie było dane długo pracować na Górze Św. Anny. W wyniku ustaw antyzakonnych (3 V 1875 r.) zostali ponownie wyrzuceni z klasztoru. Pielgrzymki na Górę Św. Anny zostały zakazane przez władze pruskie już w 1874 r. i ruch pielgrzymkowy chwilowo osłabł, chociaż nadal przychodziły liczne nie zorganizowane grupy pielgrzymów²². Przerwa nie trwała długo. Od 1883 r. „Katolik” chyba celowo zaczął zamieszczać coraz częściej informacje, że na Górze Św. Anny rozwija się żywy ruch pielgrzymkowy. W 1883 r. naliczono 92 procesje z różnych stron podzielonej Polski. W tym samym roku w uroczystość Wniebowzięcia NMP na Górze Św. Anny zebrało się 45 tys. ludzi²³. W 1885 r. na łamach „Katolika” ukazała się notatka, że pielgrzymi z Goduli po raz pierwszy od dłuższego czasu pójdą na pielgrzymkę w zorganizowanej procesji²⁴. Informacje te z całą pewnością ośmieliły ludzi i skłoniły parafie do organizowania pielgrzymek parafialnych.

Jak kształtował się udział liczebny wiernych pochodzących z Górnego Śląska i terytorialny zasięg oddziaływania ośrodka pielgrzymkowego na Górze Św. Anny? Zachowane „Acta Montis”, świadectwo ruchu pielgrzymkowego, notują poszczególne pielgrzymki od 1764 r. Potwierdzają one, że na Górę Św. Anny w drugiej połowie XVIII w. zdążali wierni z parafii: Tarnowskie Góry, Bytom, Pszczyna, Radzionków, Miasteczko, Mikołów. Były to pierwsze parafie śląskie, które zostały odnotowane przez „Acta Montis”²⁵. Stopniowo krąg oddziaływania poszerzał się. Wzrastała również liczba pielgrzymek. Na jubileusz poświęcenia kalwarii w 1864 r. na Górę Św. Anny przybyło około 40 tys. pielgrzymów z całego Śląska²⁶. We wrześniu 1874 r. na uroczystość Podwyższenia Krzyża przybyło około 60 tys. wiernych, m.in. z Pszczyny, Bytomia, Olesna,

²⁰ C. F. Reisch, *Pamiętnik 200 letniego istnienia Kalwarii na Górze św. Anny*, Wrocław 1909, 8.

²¹ A. Nowack, *Schlesische Wallfahrtsorte*, 14; C. F. Reisch, *Geschichte des St. Annaberges in Oberschlesien*, Breslau 1910, 87.

²² F. Kłosa, *Z kart przeszłości Prowincji św. Jadwigi*, Wiadomości Prowincji św. Jadwigi 1980, nr 11—12, mps AOfR, 10—13. Franciszkanie po usunięciu z klasztoru wyjechali do USA. Na miejscu pozostał o. Osmund Laumann i o. Franciszek Czech, którzy zamieszkali w Porębie u sióstr słuźebniczek. Nocami przychodzili na Kalwarię, tam w największej tajemnicy odprawiano nabożeństwa dla niezrażonych zakazami przybywających pielgrzymów.

²³ *Katolik* 16 (1883), nr 66 z 28 VIII 1883; nr 74 (1883) z 25 IX 1883.

²⁴ *Katolik* 18 (1885), nr 68 z 1 IX 1885.

²⁵ AOfR. *Acta Montis Calvariae Antiqua et Nova ab Anno 1700, ad annum 1767 Conscripta*, 11, 25, 27, 29, 31, 38, 41, 44 (skrót używany: *Acta Montis*). *Acta Montis* składają się z kilku części, pisanych przez kilku autorów, w różnych okresach czasu. Ostatnie zapiski pochodzą z połowy XIX wieku.

²⁶ Reisch, *Pamiętnik*, 80.

Gliwice i Cieszyna. Na czele pielgrzymek szli proboszczowie. W 1874 r. na uroczystości Podwyższenia Krzyża byli obecni: ks. J. Michalski z Lipin, ks. R. Materny z Bytomia, ks. P. Łukaszczyk z Królewskiej Huty, ks. A. Świder, ks. R. Lubecki, ks. H. Ohl — księża powszechnie znani na Górnym Śląsku²⁷. Ocenia się, że pod koniec XIX w. co roku na Górę Św. Anny przybywa ok. 40 tys. Polaków i 20 tys. Niemców²⁸. Dla przykładu: przed uroczystością Wniebowzięcia NMP w 1895 r., od środy do piątku, na Górę Św. Anny przywędrowało około 50 procesji. W czasie uroczystości odpustowych w tych dniach rozdano 7 tys. komunii²⁹. Dokładne dane o ruchu pielgrzymkowym na Górę Św. Anny, notowane w „Acta Montis”, obejmowały tylko niewielki okres: lata 1764—1810. Dopiero od początku XX w. źródła pozwalają precyzyjnie określić zasięg oddziaływania Góry Św. Anny na Górnym Śląsku. Pomocne w tym okazały się księgi intencji mszalnych³⁰, w których zorganizowane pielgrzymki zostawiały wiarygodny znak modlitwy i kultu Najświętszej Maryi Panny.

Z księgi intencji mszalnych wynika, że w lipcu, sierpniu i wrześniu 1902 r. na Górę Św. Anny przybyło 17 zorganizowanych pielgrzymek z parafii górnośląskich. W analogicznym okresie w 1903 r. było już 25 zorganizowanych pielgrzymek z omawianego terenu. W sierpniu i wrześniu 1905 r., a więc w miesiącach o największym nasileniu ruchu pielgrzymkowego, na Górę Św. Anny przywędrowało 26 zorganizowanych pielgrzymów z następujących miejscowości: Łagiewniki, Szopienice, Bielszowice, Suszec, Jedłownik, Radlin, Zaborze, Bobrek, Bytom (pielgrzymka polska), Biskupice, Siemianowice, Dąbrówka Wielka, Brzezinka, Rożdżeń, Miechowice, Zgoda, Katowice (parafia Niepokalanego Poczęcia NMP), Laura — Huta, Rozbark, Pszczyna, Piekary, Woźniki, Królewska Huta (parafie św. Jadwigi i św. Barbary — polska i niemiecka), Tarnowskie Góry, Bytom (pielgrzymka niemiecka)³¹. W ocenie niektórych historyków rok 1905 był wyjątkowy pod względem nasilenia ruchu pielgrzymkowego nie tylko na Górę Św. Anny, ale do wszystkich znanych wtedy ośrodków pielgrzymkowych³².

Pszów

Pszów, leżący w ziemi rybnickiej, stał się miejscem pielgrzymkowym w pierwszej połowie XVIII w. W 1722 r. pielgrzymi pszowscy na czele z ks. wikariuszem Janem Niemczykiem przynieśli z Jasnej Góry kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która została potarta o oryginał. Pierwsze oznaki kultu obrazu, który zrazu służył jako feretron w procesjach, pojawiły się w 1727 r. Powtarzające się cudowne wydarzenia skłoniły Wikariat Generalny w 1774 r., po stwierdzeniu ich autentyczności, do potwierdzenia kultu³³.

Pielgrzymki do Pszowa pojawiły się równocześnie z szerzeniem się wieści o cudownych uzdrowieniach. Pochodziły one w XVIII wieku z Królestwa Pols-

²⁷ F. A. Marek, *Ks. Norbert Bonczyk. Poeta i patriota*, Opole 1957, 111.

²⁸ AOFr. Acta Montis R. 1886.

²⁹ AOFr. Spis Kaznodziejów 1892—1906, 27.

³⁰ AOFr. Liber applicationis Missarum Conventus Montis s. Annae 1902—1906.

³¹ Tamże. Obliczono na podstawie intencji mszalnych zamówionych przez poszczególne pielgrzymki parafialne.

³² B. Szerer, *Ruch robotniczy na Śląsku w latach 1905—1907*, w: *Studia i materiały z dziejów Śląska*, red. K. Popiołek, Wrocław 1957, 259.

³³ L. Kolorz, *Obraz Matki Boskiej Pszowskiej w XVIII wieku*, Kraków 1975, 14, 20, 37, mps BWSSD.

kiego i Moraw. W pierwszej połowie XIX wieku ruch pielgrzymkowy uległ pewnemu zahamowaniu. W świetle listu proboszcza pszowskiego, ks. Ludwika Joachimskiego, z 1825 r. do sekretarza powiatowego w Rybniku wynika, że pielgrzymi w tym okresie pochodzili głównie z okolicznych parafii³⁴. W połowie XIX w. ks. proboszcz Skwara w „Kronice pszowskiej” napisał, że do cudownego obrazu pielgrzymują „nabożni niemieckiego, morawskiego a osobliwie polskiego języka”, z następujących miejscowości: Mikołów, Bieruń, Pszczyzna, Zory, Strumień, Skoczów, Cieszyn, Frydek, Gliwice, Rybnik, Racibórz, Wodzisław, a także z Moraw, z parafii należących do biskupstwa ołomunieckiego. Zdaniem proboszcza Skwary najwspanialej prezentowały się pielgrzymki ze śląska pruskiego i austriackiego³⁵. Z innych źródeł wynika, że od połowy XIX wieku cały dekanat mikołowski pielgrzymował do Pszowa³⁶.

Bogucice

Przedmiotem kultu w Bogucicach jest obraz Matki Boskiej, będący prawdopodobnie kopią obrazu częstochowskiego. Ustalenie dokładnej daty powstania obrazu bogucickiego jest niemożliwe ze względu na liczne przemalowania³⁷. Jest natomiast pewne, że pielgrzymki do Bogucic były już liczne pod koniec XVI wieku. W czasie wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego, dokonanej z polecenia Jerzego kard. Radziwiłła w 1598 r., stwierdzono gromadny napływ wiernych na święto Nawiedzenia NMP (2 lipca)³⁸. W XIX wieku obraz Matki Boskiej Bogucickiej został przeniesiony z kaplicy „na Górcę”, gdzie dotychczas się znajdował, do kościoła parafialnego (1894)³⁹, gdzie został umieszczony w bocznej kaplicy. Przeniesienie do kościoła parafialnego było związane z wysiłkami, które czynił ks. L. Skowronek, aby ożywić kult Matki Boskiej Bogucickiej. Zastanawiające, że ogłoszenia parafialne okolicznych parafii w XIX w. nie wymieniają Bogucic jako celu pielgrzymek parafialnych. Skądinąd jednak wiadomo, że corocznie napływały rzesze pielgrzymów z okolicznych parafii. Najliczniej wierni przybywali do Bogucic w święto Nawiedzenia NMP i na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej (15 VII). Świadectwem ruchu pątniczego w Bogucicach są ogłoszenia parafialne z Bogucic a także księga Bractwa Szkaplerznego. W ogłoszeniach parafialnych ks. L. Skowronek, licząc się z przyjazdem licznych pątników, ogłaszał corocznie, że na cmentarzu dwóch księży równocześnie będzie głosiło kazania odpustowe⁴⁰. Natomiast księga Bractwa Szkaplerznego, które zostało założone w Bogucicach 29 VI 1857 r., dokumentuje przybycie pątników m.in. z następujących miejscowości: Wilkowyje, Mokre, Sosnowiec, Gostyń, Michałkowice, Podlesie, Łaziska Górne. Przeważają jednak pątnicy z okolicznych parafii⁴¹. Bogucice były i pozostały miejscem pielgrzymkowym o lokalnym zasięgu.

³⁴ Tamże, 20.

³⁵ P. Skwara, A. Wolczyk, *Kronika czyli historyczna wiadomość o Pszowie*, Rybnik 1862, 84.

³⁶ AP Woszczycze. Vermeldungsbuch die Parochie Woschczytz II, z 30 VIII 1903, III z 11 IX 1904; AP Pszczyzna, KO r. 1894, 285.

³⁷ Pawlik, *Miejsca pątnicze*, 168—170.

³⁸ *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego*, wyd. i opr. M. Wojtas, Katowice 1938, 88.

³⁹ L. Musioł, *Bogucice, gmina i parafia*, b.m.w. 1953, mps AKDK.

⁴⁰ AP Bogucice. KO VI z 17 VII 1910.

⁴¹ AP Bogucice. Księga Arcybractwa Szkaplerza w Bogucicach 1860—

II. PIELGRZYMKI POZA GRANICE ŚLĄSKA

Częstochowa

W historii polskiego pielgrzymowania Częstochowa ma wyjątkowe znaczenie. Jej przypadła historyczna rola zwornika jedności i kształtowania świadomości narodowej szczególnie w latach, gdy był narodowy był zagrożony. W czasie zaborów Częstochowa była symbolem jedności wszystkich podzielonych ziem polskich. Na Jasnej Górze spotykali się pielgrzymi ze wszystkich trzech zaborów. Śląsk w tych układach miał specyficzne miejsce. Odłączony od wieków od macierzy, w drugiej połowie XIX w. zaczął coraz bardziej wyraźnie i świadomie ciążyć do wszystkiego co polskie. Więzy natury gospodarczej, które wytworzyły się w XIX w. między Królestwem a Śląskiem, nie miały, jak się okazuje, decydującego znaczenia⁴².

Celem pielgrzymek była Jasna Góra z obrazem Matki Boskiej. Powstanie obrazu datuje się różnie. Obecnie przyjmuje się, że obraz współcześnie istniejący został namalowany ok. 1430 r.⁴³ Bardzo wczesnie również Jasna Góra stała się celem pielgrzymowania wiernych z całej Polski. Wyrazem znaczenia Jasnej Góry dla historii Polski były pielgrzymki wszystkich królów polskich oprócz Stanisława Poniatowskiego⁴⁴. W latach panowania pruskiego król Fryderyk II, zdając sobie sprawę ze znaczenia Częstochowy dla ludu Górnego Śląska, a także kierując się zwykłą chciwością, zabronił poddanym w 1754 r. urządzania pielgrzymek do Częstochowy. Ponowienie tego nakazu w 1764 r. świadczy, że ludność Górnego Śląska nie przestrzegała ściśle królewskich zakazów⁴⁵. Biskup F. G. Schafgotsch, znany ze swego ugodowego, wręcz służalczego stanowiska wobec władzy, nakazał proboszczom, aby w myśl polecenia króla odczytywali powyższe zarządzenie o zakazie pielgrzymek do Częstochowy na ambonie corocznie w okresie pielgrzymkowym. Niektórzy proboszczowie zapominali albo lekceważyli owe nakazy, dlatego z parafii przygranicznych ruszały kompanie pielgrzymkowe w kierunku Częstochowy. Władze reagowały histerycznie, czego dowodem był głośny w r. 1782 proces grupy pielgrzymów z okolic Bytomia (Mikulczyce, Zabrze, Ruda). Pielgrzymi z tych parafii skorzystali z okazji, że proboszcz nie odczytał reskryptu królewskiego, i udali się na pielgrzymkę do Częstochowy⁴⁶.

W pierwszej połowie XVIII wieku zachowały się w „Liber Miraculorum” dowody obecności pielgrzymów z terenu Górnego Śląska. Jednym z cudownie uzdrowionych był Jan Emanuel Słowik z Bytomia, który przybył na Jasną Górę, by podziękować za cudowne wyleczenie z choroby gardła⁴⁷.

⁴² W. Długoborski, *Więź ekonomiczna między Zagłębiami Górnośląskim i Dąbrowskim do 1877*, Katowice 1973, 273—281.

⁴³ R. Knapieński, *Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej jako dzieło sztuki*, Chrześcijanin w świecie 14 (1982), nr 4—5, 25.

⁴⁴ S. Jabłoński, *Częstochowska Matka Boża. Pielgrzymki*, Encyklopedia Katolicka III, Lublin 1979, 866—872.

⁴⁵ M. Lehmann, *Preussen und die katholischen Kirche seit 1640*, t. I, Leipzig 1882, 533.

⁴⁶ A. Galos, *Śląskie pielgrzymki do Częstochowy w XVIII w.*, Sobótka 3 (1948), cz. 2, 457.

⁴⁷ APCZ. Secundus tomus miraculorum B.V. Claromontane AD 1732—1885, k. 158. Zakaz królewski jednak mimo wszystko skutkował. W latach 1703—1740 w „Secundus tomus miraculorum” zostało zanotowanych 7 cudownych przypadków wyleczenia osób pochodzących ze Śląska. Po roku 1740 tylko jeden. Secundus tomus miraculorum, k. 266, 267—268, 286, 292, 299.

Po ustaleniu wschodniej granicy politycznej i kościelnej na Górnym Śląsku zakazy królewskie nie przestały obowiązywać, ale również nadal nie były przestrzegane. Władze tolerowały pielgrzymki z terenów Górnego Śląska świadome, że nie są w stanie całkowicie zapanować nad ruchem pielgrzymkowym. Obecność górnośląskich pielgrzymek na Jasnej Górze jest udokumentowana stosunkowo bogato. Zachowały się spisy pielgrzymek przychodzących na Jasną Górę z lat 1835—1836⁴⁸ oraz 1879—1903⁴⁹. Jako pierwsze w tych spisach figurują pielgrzymki z Chełmu, Łędzin, Pszczyny i Bytomia. Pielgrzymki w tym czasie liczyły od kilkunastu osób (Chełm) do 120 (Bytom). Na Górnym Śląsku fakt licznych pielgrzymek zdążających na Jasną Górę odnotował z satysfakcją J. Lompa w listach do J. I. Kraszewskiego z lat 1860—1862. J. Lompa, mieszkający w latach sześćdziesiątych w Woźnikach, przez które wiódł szlak pielgrzymkowy do Częstochowy, opracował dla pielgrzymów *Przewodnik dokładny dla odwiedzających święte i od wieków cudami stynące miejsce w Obrazie Najświętszej Panny Maryi na Jasnej Górze* (Warszawa 1860). J. Lompa, jak wynika z listu do J. I. Kraszewskiego, zebrał również *Album pieśni częstochowskich*, który jednakże nie został wydrukowany⁵⁰.

W okresie Kulturkampfu ruch pielgrzymkowy do Częstochowy został poważnie utrudniony, jednakże w końcowej fazie Kulturkampfu na nowo ożył. W tym okresie pielgrzymki straciły masowy charakter. Zakaz wyjazdów do Częstochowy nierzadko był łamany w formie, jak się wyraził „Katolik”, nabywania „półpasek”. Po przejściu granicy pielgrzymi już nie mieli większych przeszkód w dostaniu się do Częstochowy. Mogli najwyżej obawiać się grasujących po lasach złodziei, ale wtedy z pomocą przychodzili kozacy, którzy poszczególne grupy pielgrzymów eskortowali na bardziej niebezpiecznych drogach⁵¹. Uroczyste procesje w czasie Kulturkampfu były zabronione, władze pruskie pozwały jedynie na pielgrzymki, które miały wieloletnią tradycję. Do parafii uprzywilejowanych należał w tym czasie Chełm. W 1879 r. pielgrzymka z Chełmu mogła się udać do Częstochowy bez żadnych przeszkód⁵². Nie powiodło się pielgrzymce z Mysłowic, której nie puszczono w 1882 r. przez granicę⁵³. Po złagodzeniu ustaw majowych pątnicy ze Śląska coraz częściej i śmielej ruszali na Jasną Górę. W 1888 r. na Jasnej Górze znalazły się zorganizowane pielgrzymki z parafii: Radzionków, Ruda, Żyglin i Bytom. W dokumentach z 1890 r. zostało odnotowanych 7 zorganizowanych grup pielgrzymkowych z parafii: Bytom, Radzionków, Repty, Żyglin, Ruda, Chełm. W ostatnich latach XIX w. wśród pielgrzymek parafialnych znalazły się również grupy z Tarnowskich Gór, Królewskiej Huty, Kochłowic i Siemianowic⁵⁴. Po raz pierwszy pielgrzymki z Szopienic, Bogucic i Zależa przybyły w 1912 r.⁵⁵ Z roku na rok zwiększała się liczba pielgrzymek przybywających do Częstochowy i powiększała się również liczba uczestników pielgrzymek. W 1912 r. z parafii Świętochłowice przybyło 400 pielgrzymów, z parafii Wniebowzięcia NMP w Królewskiej Hucie — 200,

⁴⁸ APCz. Regestr kompanii przychodzących na odpust na Jasną Górę w roku 1833, 1834, 1835, 1836.

⁴⁹ APCz. Spis kompanii przychodzących na odpust na Jasną Górę w roku 1878—1903.

⁵⁰ List Józefa Lompy do J. I. Kraszewskiego z 5 IX 1861 r. w: *Listy Józefa Lompy do J. I. Kraszewskiego z lat 1860—1862*, wyd. i opr. K. Dobrowolski, Katowice 1931, 30.

⁵¹ *Katolik* 15 (1882), nr 70 z 8 IX 1882; nr 77 z 3 X 1882.

⁵² AOPCz. Spis kompanii r. 1879.

⁵³ *Katolik* 15 (1882), nr 70 z 8 IX 1882.

⁵⁴ AOPCz. Spis kompanii r. 1888, 1890.

⁵⁵ J. Kuciańska, *Ruch pielgrzymkowy jako droga Śląska do Polski*, Colloquium salutis 2 (1970)

Goduli — 100⁵⁶. Na Śląsku w pierwszych latach XX w. nastąpiło wyraźne ożywienie ruchu narodowego w wyniku działalności W. Korfanteo i innych działaczy polskich. Jednym z elementów wchodzących w skład przeobrażeń politycznych i narodowych były pielgrzymki do miejsc o szczególnym znaczeniu dla sprawy narodowej, tj. do Krakowa i Częstochowy. W Częstochowie pielgrzymi znajdowali sprzyjający klimat dla uzewnętrznienia swych uczuć narodowych. Wśród paulinów znalazło się wielu takich, którzy jawnie manifestowali łączność Śląska z resztą ziem polskich. W latach późniejszych nie zabrakło paulinów zaangażowanych w działalność społeczną przed i w czasie akcji plebiscytowej⁵⁷.

Kalwaria Zebrzydowska

Kalwaria Zebrzydowska jest jednym z głównych sanktuariów pasyjnych i maryjnych w diecezji krakowskiej. Do tego ośrodka pielgrzymkowego przybywają wierni, by pomodlić się przed obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus⁵⁸. Kalwaria Zebrzydowska szczyli się także posiadaniem kompleksu kapliczek kalwaryjskich, wybudowanych staraniem Mikołaja Zebrzydowskiego w latach 1600—1617⁵⁹. Kronika klasztoru OO. Bernardynów notuje masowy napływ pielgrzymów od 1641 r. Fakt ten łączy się z cudownym wydarzeniem, które miało miejsce w tym roku: na obrazie znajdującym się w głównym kościele zobaczono krwawe łzy płynące z oczu Matki Bożej. Pielgrzymki śląskie datują się od 1614 r., kiedy to książe cieszyński Adam Waclaw po przejściu z luteranizmu na wiarę katolicką uczestniczył w dniu 14 września w zbiorowej pielgrzymce z Cieszyna do Kalwarii⁶⁰. Mieszkańcy Śląska pruskiego, jak notuje kronikarz, najchętniej przychodzili w XIX wieku do Kalwarii Zebrzydowskiej w Wielkim Tygodniu, by przeżyć misteria pasyjne, przybywali także na uroczystość Wniebowzięcia NMP (15 VIII)⁶¹. Kult Matki Boskiej Anielskiej został podkreślony przez koronację, której dokonał kard. Albin Dunajewski 15 VIII 1887 r. To wydarzenie rozwinęło jeszcze bardziej i tak już żywy ruch pielgrzymkowy do Kalwarii⁶².

Pierwsze konkretne wzmianki o śląskich XIX-wiecznych pielgrzymkach w Kalwarii pochodzą z parafii Łąka. Od 1859 r. w spisie dobrodziejów kościoła łąckiego figurują corocznie grupy pielgrzymów zdążających do Kalwarii Zebrzydowskiej⁶³.

W archiwum klasztornym, niestety, nie zachowały się tak dokładne wykazy pielgrzymek przychodzących do sanktuarium, jak w przypadku Jasnej Góry. Szczegółowe dane rozpoczynają się z rokiem 1876. Wynika z nich, że pielgrzy-

⁵⁶ Tamże, 78.

⁵⁷ B. Ciমালা, J. Łączewski, *Częstochowa a powstania śląskie*, Encyklopedia Powstań Śląskich, Opole 1982, 83—86.

⁵⁸ S. Komornik, *Krótką historią Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kalwaria Zebrzydowska 1983, 15.

⁵⁹ H. E. Wyczawski, *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kraków 1947, 17, 32.

⁶⁰ ABKr. Historia Calvariae seu. descriptio situs, fundationis, privilegiorum devotissimi conventus Zebrzydovicensis S. Mariae Angelorum ad Calvariam (...) collecta Anno Domini 1613, 461.

⁶¹ Tamże, 472.

⁶² ABKr. Różne zapiski ab anno 1876, 31 (sygn. IV-c-6-II).

⁶³ BWSSD. Verzeichniss derjenigen Wohlthäter die in Jahre 1858 zur einer Anwirkung Restaurierung der Kirche zu Lonkau 116, 120.

mi śląscy pochodzili z dekanatów graniczących z zaborem austriackim, a poprzednio należącymi do diecezji krakowskiej. Fakt ten jest kolejnym świadectwem mocnych więzów tych terenów z macierzystą diecezją. Z danych archiwalnych wynika, że corocznie od 1876 r. do Kalwarii Zebrzydowskiej zdążyła pielgrzymki z następujących miejscowości: Chelm, Bieruń, Mikołów, Łąka, Cielmice, Tychy, Krasowy, Pszczyna, Mysłowice. W 1881 r. przybyła po raz pierwszy kompania z Katowic, 1886 — z Siemianowic, 1890 — z Szopienic⁶⁴. Należy również przypuszczać, że nieduże pielgrzymki przybywały od wielu dziesięcioleci z Bogucic. W ogłoszeniach parafialnych parafii bogucickiej w 1874 r. i latach następnych widnieje intencja mszalna — za pątników kalwaryjskich⁶⁵. Parafian bogucickich z Kalwarią Zebrzydowską łączyła bowiem więź czci oddawanej Matce Bożej. Lata Kulturkampfu nie przyniosły, jak należy sądzić, wielkich utrudnień, prawdopodobnie z tego powodu, że pielgrzymki do Kalwarii były niezbyt liczne i przez to nie rzucały się w oczy policji pruskiej.

Ocena liczebności pielgrzymek kalwaryjskich ze Śląska jest dość trudna. W latach osiemdziesiątych XIX w. w szeregi członków III zakonu franciszkańskiego w Kalwarii Zebrzydowskiej co roku wstępowało kilkanaście osób spośród pielgrzymów wspomnianych parafii. Oparcie się na tych danych byłoby bardzo mylące, ponieważ należy brać pod uwagę fakt ostrej selekcji kandydatów do grona tercjarzy franciszkańskich⁶⁶. Porównanie proporcji ofiar składanych przez poszczególne kompanie pielgrzymkowe na rzecz kościoła w Łące powinno ułatwić ustalenie ich liczebności. W 1860 r. pątnicy do Kalwarii Zebrzydowskiej z parafii Łąka ofiarowali na swój kościół 1 tl 23 srebrnych groszy, pątnicy do Piekar złożyli 5 srebrnych groszy w ofierze, a pątnicy będący w Białanach pod Kętami — 2 srebrne grosze⁶⁷.

Alwernia

Klasztor Braci Mniejszych (bernardynów) w Alwerni został ufundowany w 1616 r. przez Krzysztofa Korycińskiego, starostę gniewkowskiego i kasztelana sądeckiego. W 1628 r. konwent w Alwerni został włączony do nowo utworzonej prowincji małopolskiej. Przedmiotem szczególnej czci w Alwerni cieszy się obraz Pana Jezusa Cierpiącego⁶⁸. Na początku XVIII wieku bernardyni stanęli w Alwerni wobec problemu stale wzrastającej liczby pielgrzymów. Jednym z przejawów wzrastającej pobożności pasyjnej był nąpyw pątników do Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa w Alwerni. Założone na początku XVIII wieku Bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa upadło jednak po krótkim okresie działalności. Zaslugę jego ponownego odrodzenia w 1885 r. przypisuje się przełożonemu konwentu o. Marcinowi Niemcowi. Kanoniczne erygowanie

⁶⁴ ABKr. Różne zapiski, 27. 31. 56.

⁶⁵ AP Bogucice. KO t. I, z I niedzieli po Wielkanocy 1874; z XI niedzieli po Zestaniu Ducha Świętego 1874.

⁶⁶ ABKr. Książka wpisowa Tercjarstwa św. Franciszka w Kalwarii Zebrzydowskiej od roku 1883—1885, t. I od nr 1—1000, 25, 29, 134, 145 (sygn. IV-d-1). Książka osób należących do Trzeciego Zakonu św. Franciszka przy kościele i klasztorze OO. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej od roku 1885, 28. 34. 62. 68. 72 (sygn. IV-d-2).

⁶⁷ BWSSD. Verzeichniss, 116, 120.

⁶⁸ K. Grudziński, *Bernardyni w latach 1772—1970*, w: *Zakony św. Franciszka*, cz. 3, red. J. R. Bar, Warszawa 1978, 9. 48.

bractwa nastąpiło w 1892 r. Przeprowadził je o. Stefan Podworski⁶⁹. Kult Męki Pańskiej oraz cześć oddawana Najświętszemu Sercu Pana Jezusa ściągały pielgrzymów z okolicznych wsi, a nawet z parafii śląskich. Największy napływ pielgrzymów ze Śląska został zanotowany w Alwerni w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku i nie ustał już aż do wybuchu I wojny światowej. Pielgrzymi ze Śląska przyjeżdżali głównie na uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Dzięki hojnym ofiarom pątników ze Śląska o. Stefanowi Podworskiemu udało się odnowić główny ołtarz w kościele klasztornym. Przybysze śląscy składali hojne datki, szczególnie przy zakupie obrazków z wizerunkiem Pana Jezusa Cierpiącego. Kronika klasztoru odnotowała na przykład dar Józefa Pośpiecha z Pszczyzny, który w 1895 r. ofiarował 180 zł na zakup sześciu lichtarzy do głównego ołtarza⁷⁰.

Napływ pielgrzymów ze Śląska ustał zupełnie w czasie I wojny światowej. Z analizy wpisów do Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa i Bractwa Trzeźwości (zał. w 1896 r.) wynika, że grupy pielgrzymów ze Śląska przybywały z następujących parafii: Mysłówce, Szopienice, Królewska Huta, Chełm, Imielin, Radzionków, Bytom, Michałkowice. Niektórzy z nich zamawiali także msze św., a bardzo liczni przystępowali do spowiedzi i Komunii św. Możliwość wypowiedziania się po polsku nie była w tym czasie dla Górnoszlązaka sprawą obojętną. Wiedząc o tym bernardyni przed każdym odpustem Porcjunkuli, a także przed uroczystością Bożego Ciała starali się o sprowadzenie większej liczby spowiedników⁷¹.

Czerna

W 1805 r. w klasztorze OO. Karmelitów w Czernej została zniesiona tzw. wielka klauzura. W tym samym roku, dekretem konsystorza biskupiego z dn. 13 lipca, zezwolono wiernym obojga płci uczestniczyć w kościele w nabożeństwach. Te daty są przełomowe w historii konwentu karmelitów w Czernej, a równocześnie znaczą początek powszechnego kultu obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej. Obraz Matki Boskiej Szkaplerznej w Czernej datowany jest na pierwszą połowę XVIII wieku. Został namalowany w Krakowie jako kopia obrazu znajdującego się na Wawelu. Ten z kolei był kopią obrazu Matki Boskiej Śnieżnej i został przywieziony do Krakowa z Rzymu przez biskupa Samuela Maciejowskiego⁷².

Czerna stała się znanym miejscem rekolekcyjnym i pielgrzymkowym w połowie XIX wieku. Wpływ na to miały szczególnie reformy przeprowadzone w klasztorze przez o. Józefa od św. Gabriela (Jana Kantego Tyrka) w latach 1875—1880. Zakonnicy zaangażowali się czynnie w duszpasterstwo przy klasz-

⁶⁹ ABKr. Spis osób należących do Bractwa Najśladszego Serca Jezusa przy kościele OO. Bernardynów w Alwerni, 3 (sygn. II-17).

⁷⁰ ABKr. *Continuatio archivii conventus Alvernensis ad sancta Stigmata (...) sancti Francisci ab anno fundationis et introductionis PP Observantium in montem Alvernensem 1616 ex certis, recentibus ac fide dignis relationibus compactum (...) per (...) P. Danielem Zieliński (...) anno Domini 1649, nunc vero (...) P. Angelum Hlavsa (...) huius conventus superiorem in commodiorem usum meliori ordine ac dispositione digestum anno 1757 die 25 Junii, 121, 123 (sygn II-3).*

⁷¹ ABKr. Ogłoszenia niedzielne OO. Bernardynów w Alwerni od 1900—1905 r. 11, 14, 32, 116 (sygn. II-20). Spis osób należących do Bractwa Najśladszego Serca Jezusa; Bractwo Trzeźwości przy kościele OO. Bernardynów w Alwerni 1896—1905 (sygn. II-19).

⁷² B. J. Wanał, *Maryjne sanktuarium Karmelitów Bosych w Czernej*, Kraków 1981, 51.

torze. Skupili uwagę przede wszystkim na obsłudze duszpasterskiej pątników przybywających do Czernej⁷³. Do rozwoju Czernej jako ośrodka pielgrzymkowego i rekolekcyjnego przyczyniły się również takie inicjatywy duszpasterskie, jak: zaprowadzenie nabożeństw szkaplerznych, założenie III zakonu karmelitańskiego (1890), założenie Stowarzyszenia Nieuleczalnie Chorych (1892). Na podstawie spisów braci i sióstr III zakonu karmelitańskiego oraz członków Stowarzyszenia Nieuleczalnie Chorych możemy odtworzyć zasięg oddziaływania Czernej na Górnym Śląsku⁷⁴. Wierni ze Śląska zaczęli napływać do Czernej już w połowie XIX wieku⁷⁵. Pierwsze udokumentowane ślady obecności Górnoślązaków w Czernej pochodzą jednak dopiero z 1890 r. W latach 1890—1898 r. profesję III zakonu karmelitańskiego przyjęły 34 osoby z sąsiednich dekanatów. Znajdujemy wśród nich wiernych pochodzących z następujących miejscowości śląskich: Piekary, Królewska Huta, Janów, Katowice, Zgoda, Załęże, Godula, Mikołów, Brzezinka, Dzieńkowice, Bytom, Józefowiec, Świętochłowice. W latach 1898—1901 wstąpiły kolejne grupy pątników z Bierunia Starego, Siemianowic, Mysłowic, Katowic, Lipin, Chropaczowa, Świętochłowice, Brzezinki, Chelmu, Hajduk Wielkich, Łędzin, Rożdżenia, Wirku, Goduli i Karbu. W sumie w latach 1890—1900 do zakonu karmelitańskiego w Czernej wstąpiło 287 osób. Wśród nich było około 100 osób z Górnego Śląska. Ta grupa braci i sióstr pochodziła z około 30 parafii górnośląskich. Warto podkreślić, że członkowie III zakonu karmelitańskiego w Czernej, wywodzący się ze Śląska, rekrutowali się zarówno z parafii wiejskich, jak i miejskich⁷⁶.

Bogatsi przybysze ze Śląska zostawili przy obrazie Matki Boskiej cenne wota. Pierwsze wotum, jak odnotowała kronika klasztorna, złożyła w 1902 r. jakaś pątniczka z Krakowa. Natomiast drugie wotum ofiarowała w tym samym roku któraś z pątniczek śląskich. Niektórym przybyszom ze Śląska tak podobała się malownicza Czerna, że wynajmowali u miejscowych gospodarzy mieszkania i przebywali przy klasztorze przez szereg miesięcy w roku. Na przykład od 1898 r. w pobliżu klasztoru zamieszkały dwie panny ze Śląska, które co pewien czas składały hojne ofiary w postaci paramentów kościelnych: kap, ornatów itp⁷⁷. Górnoślązacy nabrali wielkiego zaufania do oo. karmelitów.

Okazuje się, że w czasie powstań śląskich w murach klasztoru znaleźli schronienie powstańcy śląscy, którzy musieli czasowo uciekać ze Śląska w obawie przed represjami pruskiej policji⁷⁸.

Obecność Ślązaków w Czernej, Alwerni i Kalwarii Zebrzydowskiej zbiega się w czasie z wyjazdami mieszkańców Śląska na rekolekcje urządzone w Krakowie na Stradomiu przez Księży Misjonarzy. Rekolekcje, które głosili Misjonarze poczynawszy od 1882 r., ściągały przede wszystkim Górnoślązaków. „Otwarcie” się Śląska na Kraków ma związek z tzw. „odrodzeniem narodowym na Śląsku”, ustaniem ostrego kursu Kulturkampf i odrodzeniem religijnym obejmującym wówczas cały Kościół.

⁷³ Tamże, 47—49.

⁷⁴ AKC. Spis członków Trzeciego Zakonu Najświętszej Panny Maryi z Góry — Karmel 1891 (sygn. 381); Spis członków Trzeciego Zakonu Najświętszej Panny Maryi z Góry Karmel w Czernej 1905—1932 (sygn. 382); Księga wpisowa do pobożnego Stowarzyszenia Nieuleczalnie Chorych 1892—1895 (sygn. 383).

⁷⁵ E. Ostachowski, *300-lecie Karmelu w Czernej i jego znaczenie dla polskości*, Głos Karmelu 7 (1933), nr 5, 190.

⁷⁶ AKC. Spis członków, 1891; Spis członków (...) w Czernej.

⁷⁷ AKC. *Chronica Conventus Czernensis PP Carmelit Discal: conscripta ab anno Domini 1886—1907*, t. II, 226—230, 285 (sygn. 3).

⁷⁸ Ostachowski, *300-lecie Karmelu*, 191.

Kraków

Przy omawianiu pielgrzymek górnośląskich w XIX wieku nie można pominąć Krakowa. Przed I wojną światową Kraków posiadał dwa koronowane obrazy Matki Boskiej. U Karmelitów na Piasku znajduje się koronowany w 1618 r. obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, Franciszkanie natomiast posiadają obraz Matki Boskiej Bolesnej, koronowany w 1908 r. Poza nimi wielką czcią wśród mieszkańców Krakowa i licznych pielgrzymów cieszą się cudowne obrazy: Matki Boskiej Różańcowej w kościele OO. Dominikanów, Matki Boskiej Świętojańskiej w kościele św. Jana u PP. Prezentek (z XVI wieku), Matki Boskiej Snieżnej na Gródku u OO. Dominikanów, sprowadzony w 1634 r., Matki Boskiej Pocieszenia w kościele św. Katarzyny, Matki Boskiej w kościele św. Barbary sprowadzony z Jurowic na Podolu (w Krakowie od 1885 r.)⁷⁹.

Pielgrzymi śląscy przede wszystkim jednak przyjeżdżali do Krakowa po to, aby pomodlić się przed grobem św. Stanisława na Wawelu. Pierwszą grupową pielgrzymkę Ślązaków do grobu św. Stanisława zorganizował ks. St. Stojałowski w maju 1879 r. Na jego apel przy grobie św. Stanisława na Wawelu stanęło 200 Ślązaków, 300 pielgrzymów z Królestwa i 3 tysiące pielgrzymów z Galicji⁸⁰. Kolejną głośna pielgrzymka odbyła się w 1890 r. dzięki inicjatywie Józefa Gallusa, pracownika „Katolika” W tej pielgrzymce wzięła udział „liczna grupa” Ślązaków. Pielgrzymki do grobów świętych polskich: św. Jacka, św. Stanisława, bł. Bronisławy były połączone z programem artystycznym i zwiedzaniem Krakowa. Wśród członków Komitetu powitalnego witającego Górnoślązaków w 1890 r. znaleźć można tak wybitne osobistości, jak: redaktor Kuriera Polskiego p. Orłowski, ks. Władysław Chotkowski, ks. Józef Pelczar, Ksawery Konopka, ks. Ambroży Fedorowicz, przeor paulinów⁸¹. Górnoślązacy przybywali gromadnie do Krakowa od lat osiemdziesiątych XIX w. Ich głównym celem były rekolekcje zamknięte urządzone przez Misjonarzy na Stradomiu. Oblicza się, że w latach 1880—1914 wzięło w nich udział około 30 tysięcy Ślązaków⁸². Liczba osób uczestniczących w pielgrzymkach była w rzeczywistości kilkakrotnie wyższa. Pielgrzymi nie brali udziału w rekolekcjach, lecz co roku tłumnie przyjeżdżali do Krakowa na uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Oceniając obecnie wyjazdy Ślązaków do Krakowa w XIX i na początku XX wieku, trzeba stwierdzić, że były to raczej wycieczki, w których dominowało poznawanie historii i turystyka. Jednakże z punktu widzenia ich uczestników były to pielgrzymki w religijnym i narodowym rozumieniu. Tak też określali swe wyprawy do Krakowa sami Górnoślązacy⁸³.

Oświęcim

Na zakończenie omawiania ośrodków pielgrzymkowych, do których wędrowali Ślązacy w XIX i na początku XX wieku, trzeba wspomnieć także o koś-

⁷⁹ W. Malej, M. Pirożyński, *Sanktuaria Matki Bożej w Polsce*, Homo Dei 26 (1953), nr 6/84, 877.

⁸⁰ *Katolik* 12 (1879), nr 16 z 17 IV 1879; nr 20 z 15 V 1879.

⁸¹ *Katolik* 23 (1890), nr 35 z 6 V 1890; nr 40 z 27 V 1890; nr 41 z 30 V 1890.

⁸² J. Myszor, *Życie religijno-moralne w dekanacie pszczyńskim w końcu XIX i na początku XX wieku*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 11 (1978) 277; S. Kalla, *Ruch rekolekcyjny w Polsce*, mps Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie.

⁸³ *Katolik* 12 (1879), nr 16 z 17 IV 1879.

ciele Matki Boskiej w Oświęcimiu. W 1902 r. salezianie umieścili w głównym ołtarzu starego kościoła poddominikańskiego obraz Matki Boskiej, kopię obrazu Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych z bazyliki w Turynie. Do spopularyzowania ośrodka salezjańskiego w Oświęcimiu z całą pewnością przyczyniła się ich prężna działalność duszpasterska. Wielką sławę przyniosła im jednak głównie praca wśród młodzieży. Warto może wspomnieć, że większość młodzieży ucząca się u salezjanów w tym okresie pochodziła ze Śląska. W krótkim czasie również kościół w Oświęcimiu zastąpił w okolicy jako miejsce pielgrzymkowe. Kroniki zgromadzenia odnotowały w latach 1902—1910 imienne i anonimowe podziękowania za łaski i cudowne interwencje, przypisywane przez pielgrzymów Matce Bożej. Na ich podstawie można ustalić, że 473 Ślązaków otrzymało specjalne łaski za wstawienictwem Matki Bożej. Ślązacy z Górnego Śląska byli po mieszkańcach ówczesnej Galicji najliczniejszą grupą przyjeżdżającą do Oświęcimia. Kontakt Śląska z Oświęcimiem ułatwiała linia kolejowa łącząca Katowice z Oświęcimiem. Pielgrzymki Górnoślązaków do Oświęcimia stały się szybko obiektem zainteresowania policji pruskiej. Władzom pruskim nie podobało się duszpasterstwo prowadzone w duchu polskim przez salezjanów⁸⁴.

III. PRÓBA CHARAKTERYSTYKI ŚLĄSKIEJ PIELGRZYMKI

Ruch pielgrzymkowy zaczynał się wczesną wiosną, w okresie Wielkiego Postu. Pielgrzymi jechali, aby przeżyć misteria pasyjne do Kalwarii Zebrzydowskiej i na Górę Św. Anny. Następną wielką uroczystość, która gromadziła pielgrzymów, to uroczystość Znalezienia Krzyża (3 V), św. Piotra i Pawła (29 VI), Matki Boskiej Szkaplerznej (16 VII), Wniebowzięcia NMP (15 VIII), Podwyższenia Krzyża (14 IX), Matki Boskiej Bolesnej (16 IX). Najliczniejsze pielgrzymki zdążyły do sanktuariów maryjnych na uroczystość Wniebowzięcia NMP i Narodzenia NMP (8 IX).

Na Górze Św. Anny pielgrzymki stały się powodem waśni na tle narodowym. Pielgrzymi polscy, zwykle liczniejsi, musieli się bowiem liczyć z grupami pielgrzymów niemieckich. Dlatego biskup Henryk Förster w 1861 r. wydał rozporządzenie, które miało na celu zapobiec zamieszaniu i waśniom narodowym. Nalegał, aby pielgrzymki polskie przychodziły w uroczystość Znalezienia Krzyża św. i Podwyższenia Krzyża ipsa die, zaś Niemcy — 8 dni przed uroczystością. W pozostałe dni pielgrzymkowe było odwrotnie⁸⁵.

Każda pielgrzymka, niezależnie od celu, miała wiele cech podobnych. Udział w pielgrzymce oznaczał zbiorowy wysiłek wędrowki do miejsca świętego w celu uproszenia specjalnych łask lub podziękowania za otrzymane łaski⁸⁶. Pielgrzymka z Lipin corocznie szła na Górę Św. Anny w wyrazie podziękowania za ochronę przed zarazą, która zagroziła osiedlu w 1874 r.⁸⁷ Pielgrzymka rozpoczynała się w macierzystej parafii generalną spowiedzią pątników w myśl

⁸⁴ F. Socha, *Łaski Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu 1902—1965*, mps, bmrw, 163.

⁸⁵ Verordnungen des Fürstbischöflichen General-Vicariat-Amtes zu Breslau nr 131 z 9 VII 1861 (skrót używany Ver).

⁸⁶ R. Jusiąk, *Pielgrzymka jako element życia religijnego w Polsce*, Chrześcijanin w świecie 12 (1980), nr 91—92, 57.

⁸⁷ AP Lipiny. KO, t. VI, 29 IV 1894.

zarządzenia biskupa Leopolda Sedlnickiego z 1836 r. Księża, kaznodzieje z Góry Św. Anny skarżyli się w tym okresie, że są przeciążeni licznymi spowiedziami i dlatego biskup uznał za stosowne wydać rozporządzenie, które miało na celu odciążyc w pracy księży świeckich pracujących wówczas na Górze Św. Anny⁸⁸. Jednak tysiące pielgrzymów, mimo odbytej spowiedzi w swojej parafii, powtórnie przystępowało do spowiedzi w miejscu pielgrzymkowym. Była to przecież jedna z nielicznych w roku okazji skorzystania z usług obcego spowiednika.

Na czele procesji pielgrzymkowej, liczącej nieraz kilkaset osób, niesiono krzyż, za krzyżem kroczyła orkiestra, która przygrywała do śpiewu licznych i długich kilkunastozwrotkowych pieśni pielgrzymkowych. Pieśni pielgrzymkowe, przepisywane ręcznie, służyły pątnikom, przez długie lata. Drukarnie, które zaczęły przejawiać inicjatywę wydawniczą, szczególnie w drugiej połowie XIX w., wydawały specjalne modlitewniki⁸⁹. Wraz z pielgrzymami szli na czele procesji ich duszpasterze. Najczęściej jednak procesję wiernych prowadził doświadczony przewodnik utartymi, zawsze tymi samymi drogami. Wśród księży górnośląskich przybywających na Górę Św. Anny spotykamy stale te same osoby. W 1874 r. na wielki odpust, ostatni przed Kulturkampfem, przybyli: ks. J. Matysiok z Kochłowic, ks. A. Stabik z Michałkowic, ks. T. Schoneich z Rudy, ks. J. Michalski z Lipin, ks. L. Markiefka z Bogucic i ks. N. Bonczyk z Bytomia. Po zakończeniu Kulturkampfu wśród księży przybyłych na Górę Św. Anny widzimy ks. A. Skowrońskiego z Szymiszowa, ks. L. Nerlicha z Piekar, ks. St. Hytrka z Królewskiej Huty⁹⁰. Jeden z nich, ks. N. Bonczyk, stał się piewą ostatniej pielgrzymki, która przybyła z Bytomia na Górę Św. Anny przed Kulturkampfem. Uwiecznił swoje wrażenie z pielgrzymki bytomskiej w poemacie pt. „Góra Chełmska”, w którym opisał na wzór romantycznych poematów przygotowania do pielgrzymki bytomskiej, przybycie na Górę Św. Anny i przebieg uroczystości pielgrzymkowych. Wpłótł również wzorem romantycznych autorów wątki romansowe i postaci okryte mgiełką tajemnicy⁹¹.

Franciszkanie prosili niektórych księży przybyłych na Górę Św. Anny o wygłoszenie kazań przy poszczególnych stacjach na kalwarii. Kazania na Górze Św. Anny miały za temat tajemnice różańcowe lub pasyjne. W niektóre uroczystości, na przykład w uroczystość św. Piotra i Pawła, kazania były poświęcone wyjaśnianiu treści tajemnic wiary i posiadały akcenty apologetyczne⁹².

Klasyczną formą pielgrzymki była wędrowka piesza. Jednakże z chwilą upowszechnienia się kolei coraz częściej mamy do czynienia z pielgrzymkami, w których wykorzystywano kolej. Organizatorzy pielgrzymki zamawiali całe składki pociągu. Zarzucano wędrowanie piesze nie z wygody, ale ze względów

⁸⁸ Ver 6 III. W 1849 r. został uregulowany problem spowiedzi na kalwarii Góry Św. Anny. W czasie wizytacji klasztoru na Górze Św. Anny stwierdzono, że mimo postanowienia z 1836 r. proboszczowie z parafii, z których pochodzą pielgrzymki, nie spowiadają swoich parafian. Dlatego księża pracujący na Górze Św. Anny nie są w stanie wszystkich wypowiadać. Zwrócono uwagę komisarzom opolskiemu, raciborskiemu i pszczyńskiemu, by przypomnieli proboszczom ciężące na nich obowiązki.

⁸⁹ T. O chot, *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.*, Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego 1 (1968) 379.

⁹⁰ AOFr. Acta Montis R. 1886.

⁹¹ N. Bonczyk, *Góra Chełmska*, Katowice 1938. Poemat ks. N. Bonczyka może być dla historyka doskonałym źródłem poznania zwyczajów pielgrzymkowych. Autor osobiście wielokrotnie prowadził pielgrzymki na Górę Św. Anny, stąd jego relacja, chociaż poetycka, ma walory autentycznego świadectwa.

⁹² AOFr. Księga kaznodziejów 1892—1906.

praktycznych. Chodziło bowiem o to, aby pielgrzymkę na przykład do Piekar odbyć w ciągu jednego dnia. Nie było to sprawą obojętną dla robotników śląskich, którzy nie mogli sobie pozwolić na przerywanie pracy na okres kilku dni. Dla przykładu pielgrzymka z Bogucic, która wyjechała w 1910 r. do Piekar, zmuszona była odbyć pielgrzymkę w ciągu jednego dnia. W czasie takiej pielgrzymki uczestnicy śpiewali w pociągu pieśni pątnicze, odmawiali wspólnie modlitwy, śpiewali godzinki do NMP, a w drodze powrotnej — godzinki do Najświętszego Serca Pana Jezusa⁹³. Można więc stwierdzić, że w tym przypadku przejazd koleją do Piekar nie wpłynął na zmianę religijnego charakteru pielgrzymki i nie zamienił jej w jakąś formę wycieczki.

Na miejscu pielgrzymkowym przybywających pątników witały dzwony (Góra Św. Anny), na Jasnej Górze i w Kalwarii Zebrzydowskiej gospodarze delegowali ojca, który witał pielgrzymkę, a w ostatnim dniu ten sam ojciec żegnał pielgrzymów⁹⁴. Po przybyciu na miejsce zgodnie z programem następowało uczestnictwo we Mszy św., obchodzenie drózek kalwaryjskich (Góra Św. Anny, Piekary, Kalwaria Zebrzydowska), wystuchanie licznych kazań, udział w niesporach, nawiedzenie skarbcza (Jasna Góra), zobaczenie przygotowanych przez gospodarzy ośrodków przedstawień teatralnych, zakup modlitewników, dewocjonalii i zapisy do bractw. Na Górze Św. Anny pielgrzymi wpisywali się do Bractwa Drogi Krzyżowej i do III zakonu franciszkańskiego, a w Czernej do III zakonu karmelitańskiego, bractwa trzeźwości i innych⁹⁵. W Piekarach zaś liczne grupy pielgrzymów śląskich wpisywały się do Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa, Bractwa Niepokalanego Serca NMP, Bractwa Trzeźwości, a pod koniec XIX wieku do Bractwa Wstrzemięźliwości.

W pierwszej połowie XIX wieku wielu pielgrzymów przybywających z Górnego Śląska na Jasną Górę z pewnością korzystało z okazji, aby przyjąć sakrament bierzmowania⁹⁶.

Pielgrzymki XIX-wieczne były pielgrzymkami parafialnymi. Szli wszyscy parafianie, wszystkie stany. Dopiero pod koniec XIX w. wraz z pojawieniem się licznych bractw i stowarzyszeń można zauważyć powstawanie nowej tradycji. Poszczególne stany, bractwa i stowarzyszenia we własnym zakresie organizowały i udawały się na pielgrzymkę. Szczególnie wyraźnie rysuje się to zjawisko w historii pielgrzymek piekarskich. „Kółko Katolickie” z Królewskiej Huty w 1872 r. podjęło myśl ks. J. Michalskiego, prezesa parafialnego Stowarzyszenia Czeladników, aby uczcić 81 rocznicę urodzin papieża pielgrzymką do Piekar. Do pielgrzymki z Królewskiej Huty dołączyli się członkowie licznych towarzystw robotniczych i młodzieżowych z Królewskiej Huty, Bielszowic i Katowic. Kto wie, czy nie można powiedzieć w tym przypadku, że były to początki obecnej pielgrzymki stanowej do Piekar. Charakter stanowy przybrała również pielgrzymka, która wyszła w 1885 r. z Bytomia do Piekar. Do parafialnej pielgrzymki bytomskiej dołączyli licznie górnicy kopalni „Heinitz”. Pełnili oni przyboczną straż przy niesionych obrazach⁹⁷. Na początku XX w. pielgrzymki stanowe stawały się coraz częstsze. Do Piekar jechały osobno członkinie Kon-

⁹³ AP Bogucice. KO, t. VI, 19 VI 1910.

⁹⁴ Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, 18.

⁹⁵ AOfR. Kreuzweg Bruderschaft 1892; Księga wpisów III zakonu franciszkańskiego, t. I, 1900—1902, t. II 1902—1904.

⁹⁶ AOPCz. Uroczystości i nabożeństwa 1719—1938, k. 43, (sygn. 2103). W 1812 r. bp Andrzej Wołowicz udzielił na Jasnej Górze sakramentu bierzmowania ponad 5 tys. pielgrzymom, a w 1832 r. na Jasnej Górze zostało bierzmowanych ok. 8 tys. pielgrzymów.

⁹⁷ *Katolik* 5 (1872), nr 18 z 2 V 1872; nr 20 z 16 V 1872; 18 (1885), nr 54 z 14 VII 1885.

ferencji św. Wincentego z Mysłowic i członkinie Bractwa Matek Chrześcijańskich z Mysłowic (1905, 1907). Oprócz pielgrzymki parafialnej z parafii Bogucice, wychodziły osobno do Piekar grupy mężczyzn i młodzieńców (1907)⁹⁸.

Pielgrzymki stanowe były czymś nowym w dotychczasowej praktyce pielgrzymowania. Tradycyjna bowiem pielgrzymka skupiała w swoich szeregach całą parafię. Ten nowy rodzaj pielgrzymki pojawił się jednak tylko w Piekarach; nie można na podstawie źródeł, którymi dysponujemy, mówić o czymś podobnym w Częstochowie, na Górze Św. Anny i w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Nie jest prostą rzeczą ustalić, jak rodził się zwyczaj urządzania pielgrzymek w parafiach nowo powstałych na Górnym Śląsku, zwłaszcza jeśli dotyczyło to parafii robotniczych, które na dobrą sprawę nie miały żadnej tradycji. Jednakże niektóre fakty zdają się świadczyć o tym, że decydującą rolę odgrywała inicjatywa proboszcza, który kierował swoich parafian do określonego ośrodka pielgrzymkowego. Tak na przykład parafia pw. św. Barbary w Królewskiej Hucie przez szereg lat zmierzała w kierunku Góry Św. Anny i dopiero pod koniec XIX w. dołączyła do innych pielgrzymek z Górnego Śląska zmierzających do Częstochowy. Były wikary z Królewskiej Huty ks. J. Michalski, z chwilą gdy został mianowany duszpasterzem Lipin, skierował swoich parafian również w kierunku Góry Św. Anny. Natomiast proboszcz parafii w Rudzie ks. Fr. Klein, były wikary z Bytomia, zdecydował o tym, że parafianie z Rudy wzorem bytomskiej parafii pielgrzymowali do Częstochowy⁹⁹. Czy duszpasterze kierowali się w tym przypadku jakimiś względami pozareligijnymi? Nie wiadomo. Na Górze Św. Anny może w mniejszym stopniu, ale równie głośno rozbrzmiewał język polski. Franciszkanie liczyć się musieli i liczyli się z tym, że większość pielgrzymów to Polacy. Sądzić należy, że nie można przy omawianiu pielgrzymek kierować się tylko kryteriami narodowościowymi¹⁰⁰. To, że niektóre powiaty śląskie ciążyły w stronę Kalwarii Zebrzydowskiej, Kęt czy Pszowa wynikało wyłącznie z ich położenia geograficznego. W innych przypadkach decydującą rolę odgrywały złożone przez parafian śluby (Lipiny). Parafianie z Chelmu szli równie chętnie do Częstochowy, jak i do Piekar i Kalwarii Zebrzydowskiej. Parafianie z Woszczyc zdążyli podobnie często do Piekar, Częstochowy, jak i do Pszowa. Natomiast wierni z parafii pszczyńskiej kierowali się do Piekar, Pszowa, Kęt i Kalwarii Zebrzydowskiej¹⁰¹. Jeszcze w innych przypadkach decydujące znaczenie, jak zaznaczyliśmy wyżej, miała postawa księdza. Na to więc, w jakim kierunku zdążyły górnośląskie pielgrzymki, składało się szereg przyczyn. Osobnego studium wymagałoby ustalenie wpływu ruchu pielgrzymkowego na kształtowanie się narodowej problematyki na przełomie XIX i XX w.

⁹⁸ AP Mysłowice. Pielgrzymki; AP Parafia pw. św. Piotra i Pawła Katowice. AV Bogucice 17 IX 1907.

⁹⁹ Kucianka, *Ruch pielgrzymkowy*, 77.

¹⁰⁰ Tamże. Naszym zdaniem autorka zbyt wielką wagę przywiązuje do narodowych aspektów pielgrzymek w XIX wieku.

¹⁰¹ AP Chelmu. KO, t. III, 28 IV 1912, 15 IX 1912, 24 XI 1912, 13 IV 1913, 13 VII 1913, 14 IX 1913; AP Woszczycy KO t. I, 15 VIII 1901, t. II, 15 II 1903, 30 VIII 1903, 30 VIII 1903, 21 VIII 1904, 11 IX 1904; AP Pszczyzna. KO t. I, 12 IX 1890, 8 V 1892, 4 V 1890, 23 IX 1894.

PILGERFAHRTEN DER OBERSCHLESIER IM XIX UND ANFANGS DES XX JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Der Artikel hatte in seinen Voraussetzungen einen urkundlichen Charakter. Der Verfasser wollte die Reichweite der Pilgerfahrten der Oberschlesier im XIX und anfangs des XX Jahrhunderts beurkunden. Das Gebiet der Untersuchungen umfasste diejenigen Pfarrgemeinden, die im zentralen Teil des industriellen Oberschlesien lagen, also die Gebiete, die im XIX Jahrhundert durch die Verstädterung und Industrialisierung gesellschaftlich bedeutend verändert wurden. Aus den zahlreichen Quellenmaterialien ist ersichtlich, dass die Einwohner des industriellen Schlesiens am liebsten zu ihren Pilgerorten — Piekary, Pszów, Góra Św. Anny (St. Annaberg), Bogucice pilgerten. Zahlreiche Pilgerscharen begaben sich ebenfalls ausser die Grenzen Schlesiens — Częstochowa, Kalwaria Zebrzydowska, Alwernia, Czerna, Kraków, Oświęcim. In dieser Zeit bildete ein Hindernis für die Pilgerfahrten die Verweltlichung der Orden (1810) und die Zeit des Kulturkampfes (ab 1874). Die grösste Wiederbelebung der Pilgerfahrten wurde Ende des XIX und anfangs des XX Jahrhunderts beobachtet. Dies erklärt sich durch die Bekanntmachung des Dogmas über das Unbefleckte Empfängnis der allerseligsten Jungfrau Maria (1854) und die Erscheinung zu Lourdes (1858). Ende des XIX Jahrhunderts fanden in Oberschlesien markante Umwertungen von nationalem Charakter statt. Zu den Symptomen der sog. „Nationalrenaissance“ im XIX Jahrhundert zählten ebenfalls die Pilgerfahrten zu den Nationalsanktuarien — Częstochowa und Kraków.

Die schlesischen Pilger pilgerten am liebsten in der Zeit von der Karwoche bis Ende September. In dieser Zeit waren die Marienfeste höchst populär. Ende des XIX Jahrhunderts begannen neben den traditionellen — gesamt-kirchlichen und individuellen Pilgerfahrten, Standespilgerfahrten und Pilgerfahrten von besonderem Charakter. Es wurde bemerkt, dass in den neugegründeten Pfarrgemeinden die Seelsorger die Richtung der Pilgerfahrten gaben. Den Einfluss auf die Wahl des Sanktuariums hatte ebenfalls der Ruhm der Stätte, der Wert der Seelsorge an dieser Stelle, die nationalen und politischen Beziehungen.